

ZMIANA SAMOCHODU NIE WYSTARCZY

Blisko sto tysięcy osób zgromadziło się 12 maja w Bratysławie, żeby obejrzyć spektakularny koncert **Bridge From The Future**, który **Jean-Michel Jarre** dał na tle mostu SNP (UFO). Impreza, w której wziął też udział **Brian May**, zainaugurowała siódmą edycję festiwalu STARMUS, łączącego naukę i sztukę.

May jest współtwórcą festiwalu (wraz z astronomem Garikiem Israelianem), który w kolejnych latach odbywa się w różnych punktach świata, od Teneryfy przez Trondheim, Zurych i Erywań po Bratysławę. Gitarzysta Queen łączy w swoich działaniach muzykę i naukę, głównie astronomię. Przypomnijmy, że ma tytuł doktora astrofizyki (uzyskał go w 2007 roku w Imperial College w Londynie za



Na konferencji prasowej.

książki traktującej o powstaniu wszechświata, *Bang! The Complete History Of Universe* z 2006 roku, jest też jednym z pomysłodawców Międzynarodowego Dnia Planetoidy (sam doczekał się „własnej”, bo nazwanej jego imieniem – 52665 Brianmay). STARMUS wpisuje się doskonale w jego zainteresowania. Pierwsza edycja festiwalu, z 2011 roku, odbyła się pod hasłem *50 lat człowiek w kosmosie*, a jej gośćmi byli Neil Armstrong i Edwin

„Buzz” Aldrin, pierwsi ludzie, którzy stanęli na Księżycu. Wszystkie odsłony festiwalu charakteryzowały się tym, że światowej sławy naukowcy, w tym Stephen Hawking, odkrywcy, astronauta i artyści dzielili się z publicznością swoją

pracę *Prędkości radialnej w zodiakalnej chmurze pyłu kosmicznego*), w latach 2008-2013 był honorowym rektorem Uniwersytetu Johna Moore’a w Liverpoolu, jest współautorem

wiedzę i przemysleniami. Podobnie było w Bratysławie, gdzie głównym tematem była przyszłość Ziemi. Jarre podkreślał edukacyjny wymiar imprezy: *Nasza planeta potrzebuje naukowców, artystów i przedsiębiorców, którzy mogą zainwestować swoją wiedzę, wizję i zasoby, wykraczając poza wszelkie mandaty polityczne, i poświęcić się edukacji kolejnych pokoleń, aby mogły pozytywnie kształtować przyszłość...*

Festiwal zgromadził tradycyjnie wybitne osobistości ze świata nauki (jak Jane Goodall, brytyjska antropolożka, której Jarre zadedykował koncert) i muzyki (jak zespół The Offspring, który do udziału w swoim występie także zaprosił Briana May’a). A największym magnesem dla publiczności są właśnie koncerty, często z udziałem Maya, który grał podczas festiwalu choćby z Rickiem Wakemanem (2014), Hansem Zimmerem (2016) i Serjem Tankianem (2022). Ale to koncert w Bratysławie był największym i najwspanialszym w historii imprezy.

Jean-Michel Jarre pojawił się na scenie około 21.00. Towarzyszyli mu Adiescar Chase (grający m.in. na gitarze basowej, skrzypcach i syntezatorze) oraz Claude Samard-Pollikar (m.in. na syntezatorze i instrumentach perkusyjnych). Usłyszeliśmy utwór *Cochella Opening*, po którym artysta płynnie przeszedł do swojej klasyki. Ale o ile *Oxygène Part 4* przedstawił w nowej wersji (znanej jako *Epica*), o tyle

następne, *Oxygène Part 2*, a zwłaszcza *Équinoxe Part 4* i *Équinoxe Part 7*, zostały zagrane już tak, jak Pan Bóg przykazał.

Zdaniem Jarre’a ludzkość musi rozsądnie podejść i do technologii, i do natury, co przekazywał poprzez wizualizacje, jak i werbalnie: *Możemy przetrwać tylko wtedy, gdy z najlepszymi intencjami będziemy opierać się na technologii i biznesie z jednej strony, ale ekologii z drugiej*. I dodał: *Nadszedł czas, abyśmy wszyscy podjęli słusne decyzje, których często nie umiemy podjąć politycy*.

Jak już wspominałem, w Bratysławie Jarre podszedł do swojej twórczości przekrojowo. Nie zabrakło więc kanonu, reprezentowanego również przez *Révolution Industrielle Part 2*, ale także utworów stosunkowo mniej znanych, nowszych, ocierających się często o techno, jak *Web Spinner* i *Glory* (temu drugiemu towarzyszyły kapitalne wizualizacje nawiązujące do ducha sportowej rywalizacji). Świetnie wypadły kompozycje z kosmicznej płyty *Rendez-Vous*, jakże ważnej w kontekście opisywanych tu okoliczności. Wielkie wrażenie zrobiła zwłaszcza *Rendez-Vous*

Part 2, wykonana z sekcją dętą i chórem Filharmonii Słowackiej, ale nie tylko. Bo właśnie wtedy na scenie niespostrzeżenie pojawił się Brian May i bez trudu wpisał się swoją partią w konwencję zagranej z orkiestrowym rozmachem muzyki. Wykonał też z Jarre’em fragment *Symfonii e-moll*, „*Z Nowego Świata*” Antonína Dvoráka, a miał również czas na własne popisy, znane z występów Queen+, oparte na motywach solowego *Last Horizon* i Queenowego *Brighton Rock*. Wrócił jeszcze na ostatnią część koncertu, by wykonać wspólnie z gospodarzem, grającym na kultowej laserowej harfie, *The Time Machine*.

Podczas świetnie nagłośnionego występu zostały wykorzystane wszystkie elementy charakterystyczne dla wielkich koncertów Jarre’a, jak te z Houston czy Moskwy – efektowna scenografia, imponujące lasery, popisowa gra świateł i zachwycające wizualizacje, widoczne także na okolicznych budynkach i w powietrzu (ekipa Jarre’a potrzebowała miesiąca, żeby rozstawić i zainstalować 170 ton sprzętu!). Ale sens koncertu, jak i całego festiwalu, najlepiej oddał dzień później May,

mówiąc: *Nie nazywamy tej konferencji klimatyczną szansą, ponieważ mamy do czynienia z dużo większymi problemami. A także: Sporo rozmawiamy o zmianach klimatycznych. Ale zmiana samochodu nie wystarczy. Musimy porozmawiać o innym sposobie myślenia*.

MICHAŁ BIGORAJ



Jarre z autorem.

REKLAMA

SLASH ORGY OF THE DAMNED



FEATURING TRACKS WITH
CHRIS ROBINSON
GARY CLARK JR.
BILLY F. GIBBONS
CHRIS STAPLETON
DOROTHY
IGGY POP
PAUL RODGERS
DEMI LOVATO
BRIAN JOHNSON
TASH NEAL
BETH HART

AVAILABLE ON
VINYL, CD, + DIGITAL
STREAMING ON
ALL PLATFORMS

OUT NOW



SLASHONLINE.COM
BIZON.COM